

Sygn. akt III AUz 72/12

POSTANOWIENIE

Dnia 22 sierpnia 2012 r.

Sąd Apelacyjny w Szczecinie - Wydział III Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Zofia Rybicka - Szkibiel (spr.)
Sędziowie:	SSA Urszula Iwanowska SSA Eugeniusz Skotarczak

po rozpoznaniu w dniu 22 sierpnia 2012 r. na posiedzeniu niejawnym

sprawy **Z. P.**

przeciwko **Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w G. Wlkp.**

o odsetki

na skutek zażalenia ubezpieczonego

na postanowienie Sądu Okręgowego w Gorzowie Wlkp. VI Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

z dnia 22 maja 2012 r. sygn. akt VI U 1570/11

p o s t a n a w i a :

I. odrzucić zażalenie na postanowienie w przedmiocie oddalenia wniosku o przywrócenie terminu;

II. oddalić zażalenie w pozostałym zakresie.

SSA Urszula Iwanowska SSA Zofia Rybicka-Szkibiel SSA Eugeniusz Skotarczak

Sygn. akt III AUz 72/12

UZASADNIENIE

Zaskarżonym postanowieniem z dnia 22 maja 2012 r. Sąd Okręgowy w Gorzowie Wielkopolskim oddalił wniosek Z. P. o przywrócenie terminu do wniesienia apelacji od wyroku Sądu Okręgowego w Gorzowie Wielkopolskim z dnia 27 marca 2012 r. (punkt I) oraz odrzucił apelację ubezpieczonego (punkt II).

W uzasadnieniu Sąd Okręgowy podniósł, że wyrok w sprawie zapadł w dniu 27 marca 2012 r. i wnioskodawca nie był obecny na jego ogłoszeniu. Dopiero pismem z dnia 18 kwietnia 2012 r. wniósł apelację i wniosek o przywrócenie terminu do jej wniesienia. Sąd Okręgowy stwierdził, że ubezpieczony nie uprawdopodobnił okoliczności uzasadniających wniosek. Przeoczenie terminu do wniesienia apelacji jest, w ocenie Sądu Okręgowego, zawinione przez ubezpieczonego, który pouczony został o tym, iż niestawiennictwo na rozprawie nie tamuje biegu sprawy i Sąd nie informuje strony z urzędu o wyniku postępowania. Sąd nie dał wiary ubezpieczonemu, iż treść wyroku poznał

dopiero po 22 dniach od jego ogłoszenia bowiem wiedział on o tym, iż odsetki zasądzono od innej daty niż wnosił. Zdaniem Sądu pierwszej instancji usprawiedliwieniem braku działań nie może być zły stan zdrowia ubezpieczonego. W konsekwencji wniosek o przywrócenie terminu należało oddalić zaś apelację – jako spóźnioną – odrzucić.

Zażalenie na powyższe postanowienie wywiódł ubezpieczony, który zaskarżył go w całości i wniósł o jego zmianę poprzez przywrócenie terminu do apelacji. Skarżący wskazał, iż nie wiedział, że wyrok nie zostanie mu wysłany zaś w sekretariacie Sądu dowiedział się, iż jego stawiennictwo na rozprawie nie jest obowiązkowe. W zażaleniu zaprezentował obszerny wywód mający potwierdzać słuszność jego odwołania od decyzji organu rentowego. Powołał się także na chorobę oraz zaniki pamięci, które uniemożliwiają mu normalne funkcjonowanie.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Zażalenie w części dotyczącej postanowienia o odmowie przywrócenia terminu jest niedopuszczalne zaś w pozostałym zakresie okazało się niezasadne.

Przede wszystkim zważyć należało, iż nie jest dopuszczalne zażalenie na postanowienie w przedmiocie oddalenia wniosku o przywrócenie terminu (por. uzasadnienie uchwały składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 31 maja 2000 r., III ZP 1/00, OSNC 2001 nr 1, poz. 1, OSNAPiUS 2000 nr 24, poz. 887, w której wyrażony został pogląd potwierdzający wpadkowy charakter postępowania o przywrócenie terminu do dokonania czynności procesowej, którego celem jest jedynie ocena zasadności wniosku o przywrócenie terminu, w tym zbadanie, czy zaniechanie dokonania czynności było spowodowane okolicznościami niezawinionymi przez stronę). W tym zatem zakresie zażalenie podlega odrzuceniu na podstawie art. 373 k.p.c. w zw. z art. 397 § 2 k.p.c.

Odnosnie zaś zażalenia na postanowienie w przedmiocie odrzucenia apelacji stwierdzić należy, iż jest ono nieuzasadnione.

Analizując uzasadnienie zażalenia Sąd Apelacyjny doszedł do przekonania, iż skarżący kwestionuje będące podstawą odrzucenia apelacji, postanowienie oddalające wniosek o przywrócenie terminu do jej wniesienia. Zdaniem Sądu Apelacyjnego, choć ubezpieczony, nie reprezentowany przez profesjonalnego pełnomocnika, nie sformułował jednoznacznie wniosku o rozpoznanie postanowienia w przedmiocie oddalenia wniosku o przywrócenie terminu (art. 380 k.p.c.) to wolę taką należy wyinterpretować z całego wyводу zażalenia, które poświęcone jest kwestionowaniu oddalenia wniosku o przywrócenie terminu (por. uzasadnienie postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 14 kwietnia 2008r., sygn. akt II UZ 28/07, LEX nr 470970).

Jak stanowi art. 168 k.p.c. jeżeli strona nie dokonała w terminie czynności procesowej bez swojej winy, sąd na jej wniosek postanowi przywrócenie terminu. W orzecznictwie brak winy określa się według kryterium obiektywnego miernika staranności, jakiej można wymagać od strony dbającej należycie o swoje interesy, biorąc pod uwagę także lekkie niedbalstwo. Ocena braku winy podlega uznaniu sądu. Zarówno brak winy, jak i ujemne skutki procesowe muszą być przez stronę uprawdopodobnione (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 14 stycznia 1972 r., III CRN 448/71, OSP 1972, z. 7, poz. 144).

Jak wynika z bogatego orzecznictwa Sądu Najwyższego, przy ocenie winy strony lub jej braku w uchybieniu terminu do dokonania czynności procesowej należy brać pod rozwagę nie tylko okoliczności, które uniemożliwiły stronie dokonanie tej czynności w terminie, lecz także okoliczności świadczące o podjęciu lub niepodjęciu przez stronę działań mających na celu zabezpieczenie się w dotrzymaniu terminu (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 6 października 1998 r., II CKN 8/98, Lex, nr 50679).

W realiach niniejszej sprawy ubezpieczony, składając wniosek o przywrócenie terminu do wniesienia apelacji, z jednej strony powoływał się na brak wiedzy co do tego, iż Sąd nie doręcza odpisu wyroku z urzędu z drugiej zaś wskazywał na zły stan zdrowia w tym na zaniki pamięci. Przede wszystkim wnioskodawca w żaden sposób nie uprawdopodobnił aby jego stan zdrowia uniemożliwił wniesienie apelacji w terminie. Wnioskodawca sporządził w terminie odwołanie od decyzji organu rentowego a następnie – jak sam zeznał – kilkakrotnie, pomimo choroby, stawiał się w Sądzie

dopilnowując swoich spraw i prosząc o wyjaśnienie wątpliwych dla niego kwestii. Został pouczone o tym, iż jego niestawiennictwo w Sądzie nie tamuje biegu postępowania. Znamienne jest przy tym, na co zwrócił uwagę także Sąd pierwszej instancji, że wnioskodawca wyraźnie zeznał, że choć nie znał treści wyroku to wiedział, że odsetki zostały zasądzone od złej daty.

Pozostałe podnoszone przez skarżącego argumenty zmierzają do zakwestionowania prawidłowości zapadłego w sprawie wyroku. Przedmiotem niniejszego postępowania jest natomiast postanowienie w przedmiocie odrzucenia apelacji. W granicach zaskarżenia Sąd bada jedynie czy zachodziły formalne przeszkody do rozpoznania apelacji ubezpieczonego.

Biorąc pod uwagę powyższe stwierdzić należy, iż nie było podstaw do przywrócenia terminu, w związku z czym Sąd I instancji słusznie odrzucił apelację ubezpieczonego jako spóźnioną. Wniesione zażalenie należało zatem oddalić na podstawie art. 385 k.p.c. w zw. z art. 397 § 2 k.p.c.

SSA Urszula Iwanowska SSA Zofia Rybicka-Szkibiel SSA Eugeniusz Skotarczak